

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 września 2018 roku C. 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. M. kwoty 1420,41 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód nabył wierzytelność z tytułu umowy pożyczki od spółki pod firmą (...) S.A., ale z dalszej części wynika, że należności powstały z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Pozwana, której odpis pozwu doręczono w trybie art. 139 § 1 k.p.c., nie zajęła żadnego stanowiska w sprawie.

Pozwany, pomimo skutecznego doręczenia mu pozwu i wezwania na termin rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21 grudnia 2017 r. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności pomiędzy U. 2 Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym a C. 2 Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym. Powód w dniu 13 września 2018 r. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, a w dniu 24 września 2018 r. skierował do M. M. (2) zawiadomienie o cesji.

Powyższy stan faktyczny, możliwy do ustalenia na podstawie dowodów zaofiarowanych przez powoda Sąd ustalił w oparciu o wyciąg z ksiąg rachunkowych (k. 3) i zawiadomienie (k. 4-5) oraz umowę przelewu wierzytelności (k. 9-10). Odmówiono natomiast mocy dowodowej wyciągowi z elektronicznego załącznika do umowy przelewu, gdyż ma on formę niepodpisanego przez nikogo wydruku – tabeli (k. 6)

Bardzo skromny, zaofiarowany przez powoda materiał dowodowy, nie pozwolił Sądowi na poczynienie jakichkolwiek dalszych ustaleń.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych dotyczących istnienia i wysokości zobowiązania na podstawie wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. Zgodnie z art. 194 ust. 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz. U. z 2015 r. poz. 128 ze zm.; dalej: u.f.i.), wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie ma w postępowaniu cywilnym mocy dokumentu urzędowego.

Dokument ten ma więc moc dowodową dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c., a zatem nie korzysta z domniemania prawdziwości. Należy mieć na uwadze fakt, że przepis art. 194 ust. 2 u.f.i. uchwalono w wykonaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. (P 1/10, OTK-A 2011 nr 6 poz. 53). Orzeczeniem tym TK stwierdził, że art. 194 u.f.i. w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji. Dokument ten nie stanowi zatem dowodu, że stronie powodowej przysługuje określona w nim wierzytelność, a jedynie tego, że osoba pod nim podpisana złożyła wskazane w jego treści oświadczenie. Sąd potraktował więc wyciąg z ksiąg rachunkowych tylko jako dowód tego, że pełnomocnik powoda złożył oświadczenie o wysokości stanu zadłużenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawi się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały

przytoczone w celu obejścia prawa (art. 339 § 2 k.p.c.). Jeżeli zatem Sąd nie ma wątpliwości, co do twierdzeń powoda, to na nich powinien oprzeć ustalenia faktyczne w sprawie. Nie oznacza to jednak, oczywiście, bezkrytycznego przyjmowania za prawdziwe twierdzeń powoda. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu wyroku z 18 lutego 1972 r., (III CRN 539/71, OSNCP 1972 z. 7-8, poz. 150, Przy wyrokowaniu zaocznym swoje przekonanie o zasadności powództwa sąd I instancji - zgodnie z treścią art. 339 § 2 k.p.c. - opiera na domniemaniu prawdziwości twierdzeń powoda, pod warunkiem że nie budzą one uzasadnionych wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy. **W razie więc jakiegokolwiek wątpliwości w tym zakresie sąd obowiązany jest przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu i wydać wyrok zaoczny oparty na wynikach postępowania dowodowego, wyrok bowiem zaoczny, jak każdy wyrok, powinien być zgodny z prawdą.** (podkr. własne Sądu). Domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c. tylko wtedy zastępuje postępowanie, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. także wyrok SN z 30 marca 1999 r., I CKU 176/97). Odnosząc ten trafny pogląd do obecnego modelu procesu cywilnego, opartego w znacznie większym stopniu niż w latach 70 XX wieku na zasadzie kontrydiktoryjności, należy przyjąć, że możliwy zakres postępowania dowodowego wyznaczają dowody zaoferowane przez powoda i ewentualnie dopuszczone z urzędu, jeżeli sąd uzna to celowe ze względu na interes publiczny, konieczność ochrony praw strony nieporadnej albo inne szczególne okoliczności. Uzasadnione jest stanowisko, że jeżeli powód przedstawia twierdzenia, których nie da się zweryfikować i nie są poparte jakimikolwiek dowodami, a jednocześnie sąd nie znajdzie podstaw do zastosowania art. 232 zd. 2 k.p.c., to nie można oprzeć ustaleń faktycznych na samych twierdzeniach powoda. Budzą one bowiem w takiej sytuacji uzasadnione wątpliwości, których nie da się zweryfikować w postępowaniu dowodowym, na podstawie dostępnego materiału dowodowego. Odmienny pogląd byłby nie do pogodzenia z istotą wymiaru sprawiedliwości..

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. „Jak powszechnie przyjmuje się, że faktami w rozumieniu art. 6 k.c. są wszystkie okoliczności faktyczne, istotne z punktu widzenia normy prawa materialnego, z której strona wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Do faktów istotnych należą fakty przesądzające zasadę odpowiedzialności i fakty wskazujące na wysokość roszczenia. Jeżeli strona nie wykaże tych faktów, sąd nie ma możliwości orzeczenia zgodnie z jej żądaniem (z utrwalonego orzecznictwa zob. np. wyrok SN z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997 nr 6-7 poz. 76 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18 stycznia 2012 r., I ACa 1321/11). W drugim z przytoczonych orzeczeń trafnie wyjaśniono istotę ciężaru dowodu, stwierdzając, że **„jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań** lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał” (podkr. własne Sądu).

Odnosząc te rozważania do stanu faktycznego sprawy należy stwierdzić, że zaoferowane przez stronę powodową dowody nawet w najmniejszym stopniu nie spełniają kryteriów pozwalających uznać fakty przedstawione w uzasadnieniu pozwu za udowodnione.

Przede wszystkim należy zauważyć, że powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej w tej sprawie, którą wywodził z przejścia wierzytelności stosownie do art. 509 § 1 k.c. Co prawda przedstawił umowę przelewu, ale nie jest ona wystarczającym dowodem z dwóch przyczyn:

- po pierwsze, została zawarta pomiędzy powodem a U. 2 (...), podczas gdy z uzasadnienia pozwu wynika, że pierwotnym wierzycielem była spółka (...) S.A. w P.;
- po drugie, nie wykazano, żeby umowa przenosiła konkretną, dochodzoną w niniejszej sprawie wierzytelność, a załącznikowi znajdującemu się na k. 6 akt odmówiono wiary z przyczyn już wskazanych.

Niewskazanie legitymacji czynnej jest już samodzielną przesłanką do oddalenia powództwa.

Powód w żadnym stopniu nie sprostął również ciężarowi dowodu w odniesieniu do wierzytelności mającej przysługiwać pierwotnemu wierzycielowi. Co więcej, z treści uzasadnienia pozwu – zawierającego wewnętrzne sprzeczności – nie wynika nawet, z jakiego tytułu ta wierzytelność powstała (wspomina się o umowie pożyczki i umowie świadczenie usług telekomunikacyjnych). Wobec nie przedstawienia jakichkolwiek dowodów na okoliczność stosunku prawnego łączącego pozwaną z pierwotnym wierzycielem, Sąd nie mógł zweryfikować, czy i jaki stosunek łączył M. M. (2) z (...) Finanse S.A. Powód nie udowodnił zatem podstawowych faktów, od których zależało uwzględnienie jego roszczenia. Tym bardziej, powództwo nie zostało wykazane co do wysokości.

Reasumując, w rozpoznawanej sprawie obowiązkiem strony powodowej było przedłożenie we właściwej formie innych dokumentów umożliwiających wykazanie istnienia stosunku zobowiązaniowego, jak i jego wysokości, czego jednak powód nie uczynił. Jakość przedstawionego przez powoda, bardzo szczątkowego, materiału dowodowego nie pozwalała na zastosowanie domniemania z art. 339 § 2 k.p.c., dlatego mimo biernej postawy pozwanej powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 6 k.c.

Z: Proszę:

- 1) odnotować uzasadnienie w kontrolce;
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda r. pr. M. S.;
- 3) akta przedstawić do uprawomocnienia po upływie 21 dni od doręczenia z z.p.o., a w razie wniesienia apelacji – Pani Przewodniczącej Wydziału;
- 4) skierować do publikacji na portalu zgodnie z kartą informacyjną.